

Dr ALEKSANDRA GABRYSIAK. (16.04.1942 r. Radzymin - zm. 6.02.1993 r. Elbląg)¹

Nazywana przez pacjentów „Doktor Ola” pomagała samotnym matkom, alkoholikom, bezdomnym, odwiedzała więźniów dając im „nadzieję wiary”. „*To lekarka, która swoje życie poświęciła pomocy drugiemu człowiekowi*” „*Więź z Jezusem stanowiła dla niej źródło inspiracji dla głębszego życia duchowego i apostołskiego*” „*Była osobą religijną, w zasadzie każdego dnia uczestniczyła we Mszy świętej i przystępowała do Komunii świętej. Systematycznie korzystała z sakramentu pokuty*”(elbląski bp. Jacek Jezierski, Msza św. 26.X.2024 rozpoczynająca proces beatyfikacyjny) Nie rozstawała się z Ewangelią bo „*On jedyne jest konieczny Jemu pragnę służyć do końca*” (list) Należała do róży „Służby Zdrowia”

W 1947r. w sanatorium w Busku Zdroju rehabilitowała kończyny dolne. Od 1948-52r. miała liczne zabiegi chirurgiczne w Klinice Ortopedycznej w Poznaniu, tam uczyła się w szkole. W1950 r. rodzina przeprowadza się do Inowrocławia, potem w 1951r. do Gdańska. Powołanie lekarskie „*Ujawniło się ono już w dzieciństwie, kiedy przebyła pierwszą spośród kilku poważnych operacji ortopedycznych*”

Uzyskała dyplom lekarza na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Gdańsku w 1968 r. „*Od tego czasu nosiła złoty pierścionek z wygrawerowaną na nim datą uzyskania dyplomu i wężem Eskulapa jako symbolem „zaślubin” z medycyną*”- dostała go od ojca. Sama mówiła „*To że zostałam lekarzem, to nie moja lecz Boża zasługa*” Jej kierownik duchowy Ks. Zygmunt Iwicki sugerował zakon ona wybrała by służyć ludziom jako lekarz. Szukała Woli Bożej we wszystkim. „*Była nie tylko lekarzem, ale także doradca, matką, pocieszycielką, lekarka na wszystkie troski i dramaty*” (pielęgniarka Halina Adamiak)

Pracowała w Zakładzie Biochemii Klinicznej AMG, potem podjęła pracę w Tczewie. Od podstaw zorganizowała pracę laboratorium, szkoliła personel, wprowadziła wysoki poziom usług. „**Założyła tam Telefon Zaufania.** Udzielała się w Klubie Seniora. Była lekarzem w sposób odbiegający od powszechnie przyjętych norm. Była cała dla swoich pacjentów, nie tylko lekarzem ich ciała, ale i duszy”

W 1973 r. wstąpiła do świeckiego instytutu życia konsekrowanego, w którym złożyła wieczystą profesję w 1976 r. **W 1974 r. adoptowała porzuconą w gdyńskim szpitalu dziewczynkę, Marię.** To decyzja inspirowana Ewangelią o przyjęciu jednego z najmniejszych. W 1975 r. przeniósła się do Elbląga, gdzie objęła kierownictwo laboratorium w Szpitalu i podobnie jak w Tczewie, zorganizowała je w sposób profesjonalny. **W 1977 r. Uzyskała II stopień specjalizacji z zakresu diagnostyki laboratoryjnej.** „*W Elblągu jeszcze bardziej, bezgranicznie oddała się służbie chorym, uzależnionym od nalogów, samotnym matkom, więźniom, wszystkim potrzebującym. Doktor Ola ratowała życie nie narodzonym, miała szczególny dar godzenia zwaśnionych małżeństw, ratowała samobójców, pomagała odnajdywać sens życia*”, „*Służyła pomocą osobom zwalnianym z więzienia, odwiedzała więźniów, dodając im nadziei wiary, jak napisał jeden z nich. Jej domowy telefon był dostępny dla potrzebujących przez całą dobę*” **W 1985 r. podjęła pracę w „Poradni Trzeźwości”** w Elblągu, gdzie zrewolucjonizowała styl pracy poradni „*zdobytą serca współpracowników i pacjentów – alkoholików*”. Ożywiła także **działalność Klubu Abstynenta „Żuławy”** - wielu alkoholików zawdzięcza jej powrót do normalnego życia. „*Przyjmowała ich nie tylko w Poradni, ale także szukała ich w domach, w melinach pijackich, przyjmowała ich we własnym mieszkaniu*” „**Doktor Ola**” **pomagała w adopcji dzieci,** była inicjatorką i **organizatorką Domu Samotnej Matki,** (1989) i wolontariuszką od początku powstawania Hospicjum w Elblągu.” Pomagała dziewczynom w niechcianej ciąży. „*Czy jako lekarka mogłabym nie występować w obronie życia?*”, – mówiła w wywiadzie, a ludzie świadczą „*dzięki niej mamy nasze dzieci*”, „*Dewizą jej życia było: zaufać człowiekowi i kochać go do końca*”² **W Wigilię 1990 r.** na dworcu spotkała 18-latkę, który miał tam spędzić święta, więc zaprosiła go do domu a później zapisała na terapię dla alkoholików. Mimo pomocy wrócił do środowiska dawnych znajomych i do nałogu. „*Taka właśnie była doktor Gabrysiak. Była wszystkim dla wszystkich, którzy potrzebowali pomocy*”, „*pokazywała wszystkim wokół jak być otwartym na drugiego człowieka. A sama bardzo cierpiała. Była osobą niepełnosprawną. ..Mimo, że poruszała się najpierw o jednej, a później o dwóch kulach, nie zatrzymywała się nad swoim cierpieniem, ale pomagała innym*” W notatkach z rekolekcji (1991) przeprasza Boga, za: „*mierność życia i brak w nim radykalizmu*”

Doktor Ola została zamordowana 6.02 1993 r. w Elblągu, w swoim mieszkaniu, wraz z 19-letnią córką, Marią, przez jednego z podopiecznych który wyszedł na przepustkę z więzienia. Jako kandydatka na ołtarze pokazuje nam, jak urzeczywistniać Jezusową Ewangelię w praktyce. Jak żyć tą logiką na co dzień. To coś więcej niż zwykła pobożność. To całe życie ukierunkowane na to, by wiernie naśladować Chrystusa. Grób lekarki oraz hospicjum jej imienia znajdują się w Elblągu.

¹ Na podstawie książki : Grażyna Świętecka, „Doktor Ola. Lekarz ciała i duszy”, Via Medica 2003, współpraca Małgorzata Prusak, prof. Grażyna Świętecka, prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Doktor Oli, przyjaciółka lekarki.

² „*Takie jest przykazanie moje, abyście się wzajemnie miłowali, jak Ja was umiłowatem. Większej miłości nikt nie ma nad tę, jak gdy kto życie swoje kładzie za przyjaciół swoich*” (Ew. Jana 15:12–13).